



W trakcie pieszej wycieczki opowiedzieli o powojennej historii ławskiego węzła kolejowego [FOTORELACJA; VIDEO]

data aktualizacji: 2020.09.21



Powojenna historia ławskiego węzła kolejowego była tematem drugiej wycieczki z cyklu "75 lat polskiej Ławy", organizowanego przez regionalistów i radnych miejskich: Michała Młotkę i Dariusza Paczkowskiego.

"75 lat polskiej Ławy" to nowy cykl pieszych wycieczek po mieście, którego celem jest przybliżenie mieszkańcom Ławy powojennej historii miasta. Pierwsza wyprawa, która odbyła się w czerwcu, była zatytułowana "Trudne początki". Opowiadała o trudach życia pierwszych Polaków w powojennej Ławie, ale też o pracy polskiej administracji, w tym pierwszego powojennego burmistrza Maksymiliana Grabowskiego.

Druga wycieczka poświęcona została powojennej historii ławskiego węzła kolejowego. Uczestnicy historycznego spaceru spotkali się na Placu Ławskich Kolejarzy. Dzieje kolei przybliżył uczestnikom wycieczki Dariusz Paczkowski, który przypomniał, że pierwszy pociąg pojawił się w Ławie w grudniu 1872 roku, gdy oddano do użytku odcinek łączący Jabłonowo Pomorskie z Ostródą. W 1876 roku przez Ławę przeprowadzono linię Malbork-Mława.

O rozbudowie ławskiego węzła kolejowego w okresie II wojny światowej opowiedział Michał Młotek.

Wyjaśnił, że był to ogromny projekt inwestycyjny, w wyniku którego zwiększono przepustowość węzła. Powstały wtedy kolejowa wieża ciśnień, cały kompleks budynków parowozowni, nowe nastawnie, bocznice kolejowe, platformy rozładunkowe, komory schronowe i schron przeciwlotniczy, a przede wszystkim nowe torowiska. Prace wykonane zostały w większości rękami robotników przymusowych, głównie Polaków, przetrzymywanych w obozie karnym, który znajdował się przy dzisiejszej ulicy Kolejowej.

W niedzielnej wycieczce udział wzięło około pięćdziesięciu osób, w tym Mirosław Winnicki, wieloletni kolejarz, który opowiedział uczestnikom o lokomotywie "TKt48", stojącej na placu: "TKt to seria parowozów, które produkowano w latach 1950-1957 w zakładach Cegielskiego w Poznaniu i w Fabloku w Chrzanowie. Iławski egzemplarz powstał w Chrzanowie w 1951 roku".

Spod lokomotywy uczestnicy wycieczki przenieśli się pod pomnik, który stanął na placu przed dworcem w 1970 roku. W trakcie jego rozbiórki, co miało związek z rewitalizacją całego placu, odkryto kapsułę czasu z aktem erekcyjnym. Jego treść odczytał Dariusz Paczkowski. Michał Młotek opowiedział z kolei, skąd wzięła się nazwa placu. Odczytał też treść uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej w Iławie z czerwca 2019 roku, w którym zapisano, że nowa nazwa placu to "wyraz docenienia dawnej, obecnej i przyszłej roli kolei w gospodarczym i społecznym rozwoju Iławy, [...] wyraz hołdu dla wielu pokoleń kolejarzy iławskiego węzła kolejowego" oraz "uznanie wkładu w odbudowę Iławy i służebnej roli względem całej iławskiej społeczności po 1945 roku aż do dnia dzisiejszego". Przy pomniku odczytano też listę pierwszych polskich kolejarzy, którzy pojawili się w Iławie w kwietniu 1945 roku. Byli to: Antoni Ostrowski, Feliks Cieszyński, Seweryn Piwowarczyk, Józef Trykacz i Stefan Sadura.

Na zakończenie iławscy regionaliści przytoczyli też wspomnienia Alojzego Liegmanna, kolejarza z Torunia, który przybył do Iławy w 1947 roku i Hansa von Lehdorffa, niemieckiego arystokraty, który z Iławy wyjechał do Niemiec w tym samym roku. Wszystkie opowieści uzupełniały materiały ilustracyjne, w tym zdjęcie Iławy wykonane z radzieckiego samolotu w lutym 1945 roku.

Kolejna wycieczka z cyklu "75 lat polskiej Iławy" odbędzie się w październiku. Poświęcona będzie zniszczeniu i odbudowie iławskiego Starego Miasta. Uzupełnieniem cyklu jubileuszowych wycieczek jest seria podcastów "Kronika zaginionego miasta", w których Michał Młotek przybliży historię Iławy w latach 1945-1956.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: organizatorzy.

Wideo: Karol Synowiec.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62229-w-trakcie-pieszej-wycieczki-opowiedzieli-o-powojennej-historii-ilawskiego-wezla-kolejowego-fotorelacja-wideo>